

Sygn. akt I ACa 430/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelktualnej

w składzie:

Przewodniczący: **sędzia Ryszard Marchwicki**

Sędziowie: **Mariola Głowacka**

**Małgorzata Mazurkiewicz- Talaga (spr.)**

Protokolant: **starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak**

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Wspólnoty Mieszkaniowej Plac (...) z siedzibą w Z.**

przeciwko **(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 10 marca 2020 r., sygn.. akt I C 128/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten tylko sposób, że zasądza odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty 600.000 zł od dnia 24 października 2017 r. do dnia zapłaty;
2. oddala apelację powoda w pozostałej części;
3. oddala apelację pozwanego;
4. kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu:
  - a. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
  - b. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Zielonej Górze kwotę 1.339,17 zł złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od uwzględnionej części apelacji powoda.

Mariola Głowacka Ryszard Marchwicki Małgorzata Mazurkiewicz- Talaga

**IA Ca 430/20**

## UZASADNIENIE

Strona powodowa Wspólnota Mieszkaniowa Pl. (...) z siedzibą w Z. zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika wystąpiła z powództwem przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W., w którym domagała się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 600.000,00 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty i zasądzenia kosztów procesu wg norm przepisanych.

Strona pozwana (...) S.A. w W. zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika w złożonej odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. na rzecz powódki Wspólnoty Mieszkaniowej Plac (...) w Z. kwotę 600.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.817 złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał ściągnąć od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Zielonej Górze kwotę 35.674,81 złotych (trzydzieści pięć tysięcy sześćset siedemdziesiąt cztery złote 81/100), tytułem zwrotu kosztów sądowych.

***Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowią następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:***

W dniu 17 marca 2016 r. doszło do pożaru budynku wielorodzinnego przy Placu (...) w Z., w wyniku czego uszkodzeniu uległa więźba dachowa i dach, a ponadto spaleni uległy pomieszczenia mieszkalne na poddaszu budynku, wraz z wyposażeniem. Uszkodzeniu uległa też ściana szczytowa i stropy, zaś w wyniku podawania prądów wody zostały zalane wszystkie kondygnacje budynku. Spaleni uległa również podłoga, kominy, schody, strych i klatka schodowa. Przyczyny pożaru nie ustalono, a toczące się postępowanie karne zostało umorzone. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako katastrofa budowlana.

Powyższy budynek był ubezpieczony u strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. w ramach zawartej umowy ubezpieczenia mienia od wszystkich ryzyk polisa numer (...), w tym m.in. od ognia na kwotę 2.530.945,00 zł przy uwzględnieniu wartości odtworzeniowej.

Okres ubezpieczenia został w umowie określony od 1 czerwca 2015 r. do 31 maja 2016 r.

W Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia mienia od wszystkich ryzyk wskazano, że przez ogień należy rozumieć ogień, który przedostał się poza palenisko albo powstał bez paleniska i rozszerzył się o własnej sile (§2 pkt 16). Nadto określono, że wartość odtworzeniowa to wartość odpowiadająca kosztom przywrócenia mienia do stanu nowego lecz nie ulepszonego tj.: w przypadku budynku lub budowli – wartość odpowiadająca kosztom odbudowy w tym samym miejscu, z uwzględnieniem dotychczasowej technologii, konstrukcji i standardu wykończenia przy zastosowaniu dotychczasowych wymiarów i materiałów (§2 pkt 29).

Jednocześnie określono w OWU, że jako wysokość szkody przyjmuje się przy ubezpieczeniu w wartości odtworzeniowej, dla budynków i budowli – wartość kosztów odbudowy lub remontu potwierdzonych kosztorysem przedłożonym przez poszkodowanego określonych zgodnie z zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych stosowanymi w budownictwie – przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia budynku (§ 14 ust. 1 pkt 1a). W przypadku ubezpieczenia mienia w wartości odtworzeniowej pod warunkiem przystąpienia w uzasadnionym okolicznościach terminie do odbudowy lub naprawienia mienia i faktycznego poniesienia kosztów przez Ubezpieczonego (§ 14 ust. 7).

Przy czym przy ustalaniu wysokości szkody nie uwzględnia się dodatkowych kosztów wynikających z braku części zamiennych lub materiałów potrzebnych do przywrócenia stanu istniejącego przed szkodą (§ 15 ust. 5 lit. a), oraz kosztów wszelkich modernizacji lub ulepszeń przedmiotu szkody (§ 15 ust. 5 lit. c).

Po pożarze na podstawie decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Z. (dalej (...)) budynek został wyłączony z użytkowania.

Jednocześnie na zlecenie strony powodowej została sporządzona ekspertyza techniczna budynku mieszkalnego wielorodzinnego położonego w Z. przy Placu (...) z dnia 4 kwietnia 2016 r. W ekspertyzie wskazano, że w celu przywrócenia stanu technicznego budynku wielorodzinnego do stanu użytkowania należy m.in. zdemontować pozostałą dachówkę ceramiczną, dokonać rozbiórki ściany szczytowej od strony budynku Plac (...), dokonać rozbiórki i montażu całej więźby dachowej ze względu na skutki po-pożarowe (50% uszkodzenie konstrukcji dachu) oraz duże porażenie więźby dachowej spuszczalem pospolitym, ułożyć dachówkę w takim samym układzie oraz rodzaju. Ponadto należy rozebrać i przemurować kominy do poziomu stropu poddasza użytkowego oraz wysuszyć konstrukcję drewnianą stropów, skuć tynki wewnętrzne na ścianach i sufitach we wszystkich lokalach mieszkalnych, wykonać izolację poziomą ściany północnej, południowej oraz wschodniej, dokonać wymiany na nowe okien i drzwi na klatce schodowej, wymienić na nowe schody kondygnacyjne między II pietrem a poddaszem użytkowym.

Kolejną decyzją (...) z dnia 29 kwietnia 2016 r. nakazał Zakładowi (...) w Z. oraz pozostałym właścicielom m.in. wykonanie nowej więźby dachowej wraz z izolacją i pokryciem dachówką ceramiczną, przemurowanie kominów wraz z udrożnieniem przewodów dymowych i wentylacyjnych. Wykonanie nowych schodów z II piętra na poddasze, wymianę uszkodzonych przez pożar elementów podłogi na poddaszu budynku.

Powyższy budynek objęty był ochroną konserwatora zabytków, w związku z czym rozpoczęcie prac i warunki wykonania robót remontowych należało uzgodnić z miejskim Konserwatorem Zabytków w Z., który w dniu 9 września 2016 r. wydał decyzję o pozwoleniu na prowadzenie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru, jakim jest budynek przy Placu (...) w Z.. W decyzji zostaje wskazany szczegółowy wykaz robót związanych z remontem budynku.

W dniu 25 października 2016 r. Miejski Konserwator Zabytków w Z. wydał decyzję zmieniającą pozwolenie na prowadzenie robót budowlanych, w zakresie terminu rozpoczęcia i zakończenia prac, technologii remontu drewnianych stropów nad parterem i I pięciem i wymiany stropu drewnianego nad II pięciem pod kominem na płytę wylewną żelbetową. Projekt w powyższym zakresie został wykonany przez Z. (...)

Decyzję zmieniającą wydał również (...) w Z. w stosunku do decyzji z 29 kwietnia 2016 r. Zakres zmian w decyzji zmieniającej w stosunku do decyzji z 29 kwietnia 2016 r. wynikał z ekspertyzy opracowanej przez inż. K. W. i dotyczył m.in. wzmocnienia stropu poddasza, wzmocnienia stropu nad parterem i I pięciem, wymiany spróchniałych belek oraz końcówek belek, wymiany zniszczonego stropu pod kominem na płytę wylewną, odgrzybienia tynków.

Powstałe projekty odbudowy budynku były zgodne z zaleceniami konserwatorskimi i zaleceniami (...) oraz przepisami prawa.

W dniu 29 września 2016 r. został opracowany przez inspektora nadzoru inwestorskiego powołanego przez Wspólnotę Mieszkaniową kosztorys inwestorski w oparciu o decyzję Miejskiego Konserwatora Zabytków z dnia 9 września 2016 r. Wartość kosztorysu wynosiła 980.134,79 zł.

Natomiast w dniu 16 stycznia 2017 r. Wspólnota Mieszkaniowa przy Placu (...) w Z. zawarła z K. D. (...) z siedzibą w W. umowę na kompleksowe wykonanie robót budowlanych polegających na remoncie budynku przy Placu (...) w Z..

W toku prac ujawniały się prace dodatkowe, o których nie wiadomo wcześniej, a które były ukryte m.in. w zawilgoconym stropie. Wszystkie te prace były zgłaszane inspektorowi nadzoru przez wykonawcę. Inspektor nadzoru, polecił w związku z tym założenie książki obmiarów, gdzie były zapisywane wszystkie wykonane dodatkowe prace. Z tego też względu modyfikowany był kosztorys inwestorski oraz plany. Najnowszy kosztorys bazował na informacjach z przełomu lat 2016/2017 i opiewał na kwotę 1.111.278,92 zł i został opracowany przy uwzględnieniu cen z III kwartału 2016 r. Był on też podstawą do zawarcia umowy o prace budowlane z wykonawcą.

W dniu zaś 1 lutego 2017 r. doszło do spotkania przedstawicieli Wspólnoty Mieszkaniowej, Inspektora Nadzoru Budowlanego i ubezpieczyciela, na którym omówiono wstępnie sporządzony kosztorys. Przedstawiciele ubezpieczyciela w trakcie rozmów wskazywali, że odszkodowanie nie będzie obejmować wszystkich ujętych w

kosztorysie prac. Chodziło m.in. o wykonanie schodów betonowych zamiast drewnianych. Strony nie sporządzały żadnych dokumentów w tym zakresie.

W związku z pojawiającymi się pracami dodatkowymi w dniu 18 września 2017 r. strony powyższej umowy zawarły aneks, w którym przesunęły termin odbioru końcowego prac nie później niż do 29 czerwca 2018 r.

W trakcie prac zostały wymienione m.in. stropy na żelbetowe. Konieczność wymiany stropów na I i II piętrze wynikała z odkształceń po pożarze. Stropy w wyniku zalania wodą zaczęły odpadać. Została wymieniona również w 100% instalacja elektryczna, która została zalana. Zniszczone zostały też belki nośne w wyniku czego zmniejszy swoją nośność. Została odtworzona konstrukcja poddasza, które wspólnota planuje zagospodarować na pomieszczenia mieszkalne. Wyremontowane zostały również schody na poddasze, które przed pożarem były drabiniaste i drewniane. Natomiast zostały odbudowane w sposób zgodny z nakazem (...) w konstrukcji żelbetowej obłożonej drewnem.

W związku z wykonanymi pracami dodatkowymi sporządzone zostały przez inspektora nadzoru wykonawczego kosztorysy powykonawcze z dnia 11 maja 2017 r. na kwotę 60.644,19 zł, z dnia 28 lipca 2017 r. na kwotę 193.437,04 zł i z dnia 16 września 2017 r. na kwotę 38.287,16 zł. Łączna zaś suma kosztorysu inwestorskiego i kosztorysów powykonawczych to kwota 1.403.647,31 zł (1.111.278,92 zł + 60.644,19 zł + 193.437,04 zł + 38.287,16 zł).

Ponadto strona powodowa poniosła koszty z tytułu wynagrodzenia ekspertów w łącznej kwocie 21.888 zł (7.000 zł wykonanie ekspertyzy technicznej z dnia 4.04.2016 r.; wykonanie ekspertyzy nośności stropów z dnia 30.08.2016 r. w wysokości 6.027 zł oraz ekspertyzy pod kątem wody gruntowej z dnia 30.09.2016 r. w kwocie 8.856 zł.). Do tego dochodzą koszty poniesione w związku z poszukiwaniem uszkodzeń w wysokości 2.937,60 zł (sprawdzenie instalacji elektrycznej z 22.04.2016 r. w wysokości 2.073,60 zł, usługi kominiarskie z 31 stycznia 2017 r. - 864 zł). Ponadto poniosła koszty poniesione w związku z usunięciem kosztów po szkodzie w łącznej wysokości 29.926,11 zł oraz koszty wynagrodzenia projektantów w łącznej kwocie 44.772,06 zł.

Wszystkie prace zostały wykonane w celu odtworzenia budynku. Z uwagi jednak na to, że budynek jest budynkiem zabytkowym, prace musiały być wykonywane zgodnie z przepisami prawa, oraz wydanych na ich podstawie decyzji (...) oraz Miejskiego Konserwatora Zabytków.

Pismem z 28 marca 2016 r. strona powodowa zgłosiła ubezpieczycielowi szkodę w postaci spalonej więźby dachowej, dachu, uszkodzenia ściany szczytowej, spalonej podłogi oraz zniszczonych lokali i wyłączenia budynku z użytkowania i wyłączenia energii elektrycznej z powodu jej spalenia oraz gazu.

Strona pozwana przystępując do likwidacji szkody dokonała oględzin budynku stwierdzając, iż w wyniku pożaru i prowadzonej w związku z nim akcji ratowniczo-gaśniczej uszkodzeniu uległ dach budynku, strych budynku i strop na II piętrze, ściany szczytowe oraz klatka schodowa. Jednocześnie w protokole szkody wskazano, że ustalenie te mają charakter wstępny i zostały wykonane w miarę możliwego dostępu do uszkodzonych elementów budynku.

W toku zaś postępowania likwidacyjnego i po przesłaniu sporządzonego kosztorysu strona pozwana uznała około 50% tego, co zostało naliczone w kosztorysie. Na tej podstawie wypłaciła w 4 transzach Wspólnocie Mieszkaniowej przy Placu (...) w Z. łączną kwotę 601.440,01 zł tytułem odszkodowania. Pierwsza transza została wypłacona w dniu 4 maja 2016 r. w wysokości 170.734,79 zł, druga zaś w dniu 20 lutego 2017 r. w wysokości 248.178,22 zł. Strona powodowa w piśmie z dnia 22 marca 2017 r. odwołała się od decyzji ubezpieczyciela przyznającej jej łączną kwotę odszkodowania w wysokości 418.913,01 zł.

Z kolei III transza odszkodowania została wypłacona w dniu 7 kwietnia 2017 r. w kwocie 130.401,54 zł. Strona powodowa w piśmie z dnia 23.08.2017 r. wezwała stronę pozwaną do złożenia wyjaśnień dotyczących zwłoki z wypłata kolejnej transzy odszkodowania. Pismem z 5 września 2017 r. powodowa wspólnota ponagliła ubezpieczyciela w zakresie złożenia wyjaśnień.

W dniu zaś 23 października 2010 r. została wypłacona IV transza tytułem odszkodowania w wysokości 52.125,46 zł.

Strona powodowa w kolejnym piśmie z dnia 20 listopada 2017 r. zwrócił się do ubezpieczyciela o wypłatę odszkodowania obejmującego wynagrodzenia ekspertów, poszukiwania uszkodzeń i usunięcia kosztów po szkodzie. W odpowiedzi strona pozwana odmówiła wypłaty dalszego odszkodowania.

Strona powodowa przeznaczyła otrzymane od ubezpieczyciela odszkodowanie na remont budynku. Dodatkowo zaciągnęła kredyt w kwocie 991.000 zł na 20 lat. Spłata kredytu to kwota 16 zł od metra kwadratowego. Spłata kredytu na mieszkanie to kwota około 1.000 zł miesięcznie.

Bezspornym było, że aktualnie większość prac została zakończona, a mieszkania częściowo zasiedlone i oddane. Zostały do wykonania prace wykończeniowe na budynku. Główne roboty nie zostały jednak jeszcze zafakturowane przez wykonawcę.

W celu odtworzenia budynku po pożarze zakres prac obejmował prace porządkowe, prace eksperckie i badawcze, prace projektowe i prace budowlane.

Zakres prac budowlanych obejmował roboty rozbiórkowe, roboty murarskie i murowe (naprawa pęknięć przemurowanie ściany szczytowej poddasza uszkodzonej pożarem), roboty murarskie w obrębie kominów dymowych i wentylacyjnych, roboty ciesielskie w celu odtworzenia konstrukcji dachu, roboty izolacyjne poddasza, odtworzenie pokrycia dachu i roboty budowlano-wykończeniowe.

Nadto należało wykonać remont dachu po pożarze i odkażanie i odgrzybianie budynku po zalaniu wodą gaśniczą, odtworzenie mieszkania na poddaszu (lokal nr (...)) zniszczonego przez pożar i akcją gaśniczą, roboty rozbiórkowe, instalowanie okien, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, przemurowanie szczytu od placu pocztowego, wykonanie prac w zakresie stropu nad drugim piętrem i pierwszym piętrem oraz parterem, remont stropów, renowacja schodów drewnianych, schody żelbetowe, remont klatki schodowej, naprawa uszkodzonej wyprawy elewacyjnej i gzymsów, piwnice zasypanie zgodnie z ekspertyzą, oraz wykonanie robót dodatkowych, w postaci rusztowania zewnętrznego, wywozu gruzu.

Zestawienie kosztów powoda jakie poniósł i zamierza ponieść wynoszą łączną kwotę 1.522.817,14 zł, na którą to kwotę składają koszty usunięcia kosztów po szkodzie w wysokości 29.926,11 zł, wynagrodzenia ekspertów w kwocie 21.883,00 zł, z tytułu poszukiwania uszkodzeń w wysokości 2.937 zł, wynagrodzenia projektantów w kwocie 44.772,06 zł wykonania robót budowlanych w wysokości 1.403.647,31 zł oraz z tytułu nadzoru inwestorskiego w kwocie 19.651,06 zł.

Natomiast całkowita wartość kosztów miarodajnych związanych z odtworzeniem budynku wynosi 1519877,30 zł.

W obliczu katastrofy budowlanej, wykonane opinie techniczne, ekspertyzy i prace projektowe będące następstwem decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz Miejskiego Konserwatora Zabytków były konieczne i niezbędne. Przeprowadzone prace budowlane były realizacją decyzji prawnych, których zalecenia szczegółowe były bezpośrednio lub pośrednio w związku skutkowo-przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 17 marca 2016 r. Odtworzenie kominów w stanie technicznym właściwym było w związku skutkowo-przyczynowym ze zdarzeniem.

Powództwo w ocenie sądu I instancji zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Strona powodowa Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w Z. dochodziła w niniejszej sprawie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W., zapłaty kwoty 600.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę powstałą na należącej do niej nieruchomości, w związku z łączącą strony umową ubezpieczenia. Mając na uwadze powyższe, sąd stwierdził, że materialnoprawną podstawę tak zgłoszonego przez stronę powodową roszczenia stanowi przepis art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym jest fakt zawarcia przez stronę powodową ze stroną pozwaną ubezpieczenia mienia od wszystkich ryzyk, której przedmiotem był należący do niej budynek położony w miejscowości w Z.

przy ul. (...), na okres od 1 czerwca 2015 r. do 31 maja 2016 r. na kwotę 2.530.945,00 zł przy uwzględnieniu wartości odtworzeniowej. Żadna ze stron nie kwestionowała również tego, że do zdarzenia doszło w okresie objętym umową, oraz że pożar budynku z dnia 17 marca 2016 r., kwalifikował się, zgodnie z postanowieniami Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, jako zdarzenie losowe, a strona pozwana zobowiązała się pokryć szkody nim spowodowane. Ubezpieczyciel nie kwestionował także, co do zasady swojej odpowiedzialności, a przy tym poza sporem pozostawał również przebieg postępowania obejmującego likwidację szkody prowadzonego przez stronę pozwaną, które zakończyło się wypłatą na rzecz strony powodowej świadczenia pieniężnego w łącznej kwocie 601.440,01 zł tytułem odszkodowania za szkodę w nieruchomości.

W przedmiotowej sprawie spór sprowadzał się do ustaleniu jaki faktycznie był rozmiar szkody spowodowany pożarem z dnia 17 marca 2016 r., a tym samym ustalenia wysokości należnego powodce odszkodowania. Strona powodowa twierdziła bowiem, że kwota wypłacona przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego jest zbyt niska i nie pokrywa w całości szkody wyrządzonej przez pożar. Tym samym Sąd był zobowiązany do sprawdzenia, czy rzeczywiście szkoda została już w całości zrekompensowana, czy też strona pozwana niewłaściwie oceniła i ustaliła jej rozmiar.

Przechodząc do omówienia podstaw rozstrzygnięcia należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie zaś z § 2 pkt 1 powołanego przepisu świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

W tym miejscu zaś należy wskazać, że w stosunku do strony powodowej zastosowanie znajdzie sposób wycenienia szkody wartością odtworzeniową. Tym samym zgodnie z §2 pkt 29 OWU wartość odtworzeniowa to wartość odpowiadająca kosztom przywrócenia mienia do stanu nowego lecz nie ulepszonego tj.: w przypadku budynku lub budowli – wartość odpowiadająca kosztom odbudowy w tym samym miejscu, z uwzględnieniem dotychczasowej technologii, konstrukcji i standardu wykończenia przy zastosowaniu dotychczasowych wymiarów i materiałów. Jednocześnie określono w OWU, że jako wysokość szkody przyjmuje się przy ubezpieczeniu w wartości odtworzeniowej, dla budynków i budowli – wartość kosztów odbudowy lub remontu potwierdzonych kosztorysem przedłożonym przez poszkodowanego określonych zgodnie z zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych stosowanymi w budownictwie – przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia budynku (§ 14 ust. 1 pkt 1a).

Natomiast w niniejszej sprawie istota sporu sprowadzała się do zastosowanej technologii przy wykonywanym remoncie – a co za tym idzie co do jego kosztu. Strona pozwana bowiem stoi na stanowisku, iż stronie powodowej należy się jedynie odszkodowanie stanowiące zwrot kosztu poniesionego remontu przy zastosowaniu i uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia budynku, dodatkowo z uwzględnieniem ich zużycia. Pamiętać jednak należy, iż przedmiot umowy był ubezpieczony przy zastosowaniu wartości odtworzeniowej, a nie wartości rzeczywistej, a jednocześnie przedmiot ochrony, jako zabytek objęty był nadzorem konserwatora zabytków, a w konsekwencji nie ma możliwości w świetle obowiązujących obecnie przepisów do zastosowania tej samej co wówczas technologii oraz tych samych materiałów.

W świetle reguł zawartych w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., na powodce spoczywał obowiązek wykazania faktów, z których wywodziła ona dochodzone roszczenie, zaś obowiązek dowodowy strony pozwanej obejmował fakty tamujące lub niweczące roszczenie strony powodowej.

W niniejszej sprawie strona powodowa niewątpliwie wykazała, że w związku z pożarem poniosła szkodę, w myśl postanowień OWU. Okoliczność ta zresztą nie była kwestionowana przez stronę pozwaną, która przyjęła odpowiedzialność za skutki pożaru i wypłaciła stronie powodowej stosowne odszkodowanie z tego tytułu.

Uznając zatem żądanie strony powodowej za usprawiedliwione co do zasady, ustalenia wymagała tym samym wysokość należnego jej odszkodowania. Wobec konieczności uzyskania w niniejszym procesie wiadomości specjalnych związanych z ustaleniem wartości odtworzeniowej budynku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego

sądowego z zakresu budownictwa. Biegły H. C. w swej opinii podstawowej oraz pisemnej opinii uzupełniającej jednoznacznie określił, że koszt remontu budynku położonego w Z. przy ul. (...) wyniesie 1.519.877,30 zł, na którą to kwotę składają koszty przygotowań do usunięcia szkody w wysokości 29.926,11 zł, wynagrodzenia ekspertów w kwocie 21.883,00 zł, z tytułu poszukiwania uszkodzeń w wysokości 2.937 zł, wynagrodzenia projektantów w kwocie 44.772,06 zł wykonania robót budowlanych w wysokości 1.403.647,31 zł oraz z tytułu nadzoru inwestorskiego w kwocie 19.651,06 zł. Jednocześnie biegły wskazał, że w obliczu katastrofy budowlanej - gdyż tak zostało zakwalifikowane zdarzenie z dnia 17 marca 2016 r. - wykonane przez stronę powodową opinie techniczne, ekspertyzy i prace projektowe będące następstwem decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz Miejskiego Konserwatora Zabytków były konieczne i niezbędne, a przeprowadzone prace budowlane były realizacją decyzji prawnych, których zalecenia szczegółowe były bezpośrednio lub pośrednio w związku skutkowo-przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 17 marca 2016 r. Także odtworzenie kominów w stanie technicznym właściwym było w związku skutkowo-przyczynowym ze zdarzeniem.

Reasumując Sąd uznał, w ślad za wiarygodnymi wnioskami opinii biegłego sądowego zweryfikowanymi opinią uzupełniającą, że wartość odtworzeniowa budynku wynosiła łączną kwotę 1.519.877,30 zł.

W tym miejscu zaś należy wskazać na ogólną zasadę interpretacji postanowień wzorców umownych na korzyść konsumenta (art. 385 § 2 k.c.) i w tym przypadku interpretacja zapisów OWU uzasadniała przyjęcie, że w przypadku stosowania metody odtworzeniowej należy uwzględniać zasadniczo wszystkie koszty konieczne do odtworzenia budynku o czym wprost świadczy zapis § 2 pkt 29 i § 14 ust. 1 pkt 1a OWU, przy czym nie można jednak pomijać obowiązujących przepisów prawa budowlanego, i dokonywać nadinterpretacji umowy zawartej przez strony, jakoby koszty remontu mają obciążać samego poszkodowanego. Z brzmienia art. 5 prawa budowlanego wynika, że obiekt budowlany należy projektować i budować w sposób określony między innymi w przepisach techniczno – budowlanych. Projekt i budowa obiektu budowlanego, w tym także odbudowa po pożarze, winny zapewnić spełnienie podstawowych wymagań, dotyczących m.in. bezpieczeństwa konstrukcji, bezpieczeństwa pożarowego i bezpieczeństwa użytkowania.

Jak wynika zaś z poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych wszystkie prace remontowe zostały wykonane zgodnie z nałożonymi na powodową Wspólnotę Mieszkaniową decyzjami (...) oraz Miejskiego Konserwatora Zabytków. Tym samym zastosowanie do odbudowy m.in. stropów, jak i schodów tych samych materiałów, jakie były przed pożarem, tak jak wskazuje strona pozwana, nie tylko byłoby niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale powodowałoby zagrożenie pożarowe budynku. Ponadto wykonanie prac remontowych w tej samej technologii i przy zastosowaniu tych samych materiałów jak przed pożarem powodowałoby zagrożenie bezpieczeństwa ludzi i mienia.

W tych zatem okolicznościach nie można stwierdzić, że poczynione przez stronę powodową prace remontowe miały na celu ulepszenie budynku lub jego modernizacji, zwłaszcza, gdy przedmiotem ubezpieczenia był budynek ponad 200 letni (rok budowy 1804 – za stroną ...) i wiadomym jest nawet bez specjalistycznej wiedzy, że nie da się go w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego odtworzyć zgodnie ze sztuką budowlaną przy zastosowaniu technologii i materiałów użytych ponad 200 lat temu. Przeprowadzony remont miał na celu wyłącznie przywrócenie budynku do użytkowania, a przy tym musiał być wykonany zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami.

W tym miejscu podkreślić natomiast należy, że wprawdzie postanowienia OWU stanowią integralną część umowy, jednak nie można zgodzić się ze stroną pozwaną, aby ich ramowe zapisy miały z złożenia nadrzędną moc obowiązującą przy interpretacji umowy, i to bez względu na zaakceptowaną obustronnie treść wniosku i polisy ubezpieczeniowej oraz przedmiot ubezpieczenia. Przecież nie było celem umowy ubezpieczeniowej pozbawienie ubezpieczonego należytej mu ochrony. Nie taka była bowiem intencja stron w chwili podpisywania umowy.

Ponadto w tym zakresie Sąd dostrzega pewnego rodzaju zaniechanie ubezpieczyciela w przeprowadzeniu poprawnej analizy wniosku strony powodowej pod kątem ryzyka wystąpienia szkody i ewentualnego obowiązku wypłaty odszkodowania, w przypadku ponad 200 letniego budynku. Konsekwencji tego zaniechania nie może jednak ponosić strona powodowa, skoro należy to do strony pozwanej, jako profesjonalisty na rynku ubezpieczeniowym .

Reasumując, Sąd miał na uwadze, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła stronie powodowej odszkodowanie w łącznej kwocie 601.440,01 zł z tytułu odszkodowania, a zatem po potrąceniu ww. kwoty wypłaconej dotychczas stronie powodowej przez stronę pozwaną tytułem likwidacji szkody z kwotą 1.522.817,14 zł, wynikającą z opinii biegłego sądowego, do zapłaty na rzecz strony powodowej pozostała dochodzona w niniejszej sprawie kwota 600.000,00 zł, którą Sąd zasądził w punkcie 1 wyroku.

Odsetki od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia 11 czerwca 2018 r. tj. od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o przedłożone przez strony dokumenty, których żadna ze stron nie kwestionowała i nie budziły one wątpliwości sądu.

Sąd nadał również moc dowodową zeznaniom słuchanych w sprawie świadków A. R., K. W., D. K. i P. O.. W ocenie Sądu ich zeznania były spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Jednocześnie Sąd nie znalazł żadnych okoliczności, które podważyłyby prawdomówność ww. świadków. Sąd rozstrzygając o wysokości roszczenia oparł się również na treści opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa H. C.. Powyższa opinia posłużyła Sądowi do ustalenia wysokości należnego stronie powodowej odszkodowania, jako że wymagało to specjalistycznej wiedzy z zakresu budownictwa, której to wiedzy Sąd nie posiadał.

W ocenie Sądu, opinia biegłego sądowego jest wyczerpująca, gdyż udziela odpowiedzi na wszystkie postawione pytania, a przy tym jasna, bo opracowana w sposób zrozumiały. Wskazuje uzasadnienie wniosków końcowych, oraz opracowana została przy wykorzystaniu całego, dostępnego materiału dowodowego, a przez to merytorycznie zasadna. Biegłemu nie sposób zarzucić luk czy błędów w logicznym rozumowaniu i wnioskowaniu. Z całą też pewnością nie sposób mu zarzucić braku kompetencji. Jego wiedza i doświadczenie w ocenie Sądu nie powinny być kwestionowane. Do zgłaszanych zaś przez obie strony zastrzeżeń, biegły w sposób logiczny i jasny ustosunkował się w pisemnej opinii uzupełniającej, wyjaśniając wszelkie wątpliwości. Stwierdzić zatem należy, że biegły sądowy w sposób wyczerpujący wywiązał się z nałożonego zadania, w sposób skrupulatny ustosunkował się do podniesionych zarzutów wykorzystując przy tym swoje wieloletnie doświadczenie i wiedzę specjalistyczną. W konsekwencji dokonując oceny przedmiotowej opinii Sąd nie dostrzegł w niej żadnych uchybień, wobec czego nie miał żadnych wątpliwości, aby obdarzyć ją walorem wiarygodności, a wnioski z niej wypływające, które są zarazem w pełni przekonujące uznał za prawidłowe i przyjął je za własne, czyniąc na ich podstawie ustalenia faktyczne w aspekcie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Zastrzeżenia pełnomocnika strony pozwanej do opinii nie przedstawiały argumentacji, która dawałaby podstawy do ponownego wydania opinii, czy też do podważenia jej mocy dowodowej. Zarzuty stawiane przez pełnomocnika pozwanej są chybione i wynikają przede wszystkim z niezadowolenia strony pozwanej z wniosków w niej zawartych. Zastrzeżenia zgłoszone przez pełnomocnika pozwanej do opinii biegłego stanowiły w istocie polemikę z treścią opinii, nie zaś odniesienie się do niej w zakresie kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w opinii wniosków, które są jedynymi kryteriami oceny dowodu z opinii biegłego i w związku z tym zarzuty te były nietrafne. Opinia wraz z pisemną opinią uzupełniającą stwarzają jedną logiczną całość. Strona pozwana nie udowodniła żadnych okoliczności uzasadniających potrzebę przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego, dlatego też wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego został przez Sąd oddalony. Biegły H. C. ustosunkował się do wszystkich pytań mających istotne znaczenie dla sprawy i udzielił wyczerpujących odpowiedzi.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.



W związku z tym, że powództwo zostało uwzględnione w całości stroną przegrywającą jest pozwany, a zatem Sąd zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej ustalone w oparciu o § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Jednocześnie Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Zielonej Górze kwotę 35.674,81 zł, na która składa się opłata od pozwu w wysokości 30.000 zł od której strona powodowa była zwolniona oraz kwota 5.674,81 zł tytułem wynagrodzenia biegłego.

Apelację od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Pozwany, zaskarżył wyrok w całości podnosząc następujące zarzuty:

- naruszenia art. 805 par.2 kc w zw. z par. 15 ust.5 ppkt 5 a i c OWU poprzez przyjęcie, że stronie powodowej należy się odszkodowanie obejmujące wszelkie koszty remontu wykonywanego zgodnie z decyzjami (...) i Konserwatora Zabytków w Z.;
- naruszenie art. 354 kc poprzez pominięcie przez sąd I instancji zasady współdziałania wierzyciela z dłużnikiem;
- przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów, tj. art. 233 par. 1 kpc oraz naruszenie art. 327 par.1 pkt.1 kpc;
- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego;
- naruszenie art. 235<sup>2</sup> par.1 pkt.5 kpc w zw. z art. 286 kpc i art. 290 kpc poprzez przyjęcie, że wniosek pozwanego o powołanie innego biegłego zmierza do przewlekłości postępowania.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powód zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności za okres od dnia 20 lutego 2017r do dnia 10 czerwca 2018r, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 481 par.1 kc i art. 817 par.2 kc poprzez błędne ustalenie daty wymagalności roszczenia.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt.1 w zakresie daty początkowej liczenia odsetek ustawowych za opóźnienie, poprzez ich zasądzenie od kwoty należności głównej od dnia 20.02.2017r do dnia zapłaty.

Pełnomocnicy wnieśli o oddalenie apelacji strony przeciwnej.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda tylko w nieznacznej części okazała się uzasadniona, natomiast apelacja pozwanego w całości podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne dokonane przez sąd I instancji i w całości przyjmuje je jako własne, co czyni zbędnym ponowne ich powoływanie. Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego i związanego z tym zarzutu błędnych ustaleń faktycznych, gdyż ocena tego zarzutu ma istotne znaczenie dla dalszych rozważań w zakresie naruszenia prawa materialnego, stwierdzić należało, że zarzuty te nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w realiach niniejszej sprawy nie sposób uznać, że dokonana przez sąd I instancji ocena materiału dowodowego była sprzeczna z zasadami logiki, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a poczynione ustalenia faktyczne nie znajdowały logicznego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż Sąd Okręgowy w sposób wnikliwy i rzetelny zgromadził materiał dowodowy niezbędny dla potrzeb rozstrzygnięcia sprawy, dokonał jego trafnej i szczegółowej oceny oraz poczynił na jego podstawie poprawne ustalenia faktyczne. Tym samym ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny Sąd Apelacyjny przyjął za własny bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom art. 233 k.p.c.

Wskazać należy, że stosownie do treści przepisu art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. jest naruszony wówczas, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów. Tylko w przypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W tym świetle uwypuklić również należy, że nie można Sądowi dokonującemu oceny materiału procesowego postawić skutecznie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jeśli z tego samego materiału procesowego można równolegle wyprowadzić odmienne wnioski, co do przebiegu okoliczności istotnych dla sprawy, o ile ocena sądowa nie narusza wzorca określonego art. 233 § 1 k.p.c.

Zwalczanie ustaleń faktycznych Sądu i związanej z tym oceny materiału dowodowego może następować tylko poprzez argumenty natury jurystycznej, wykazanie jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej lub niesłusznie im ją przyznając, a takowych apelacja nie zawiera.

Pomimo sformułowania zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. pozwany ograniczył się praktycznie jedynie do wskazania swojego poglądu w przedmiotowym zakresie, zwłaszcza w odniesieniu do analizy OWU oraz zapisów łączącej strony umowy.

Podkreślić zatem należy, że zarzuty dotyczące wadliwych ustaleń faktycznych są niezasadne przede wszystkim z tego względu, że strona skarżąca nie przedstawiła merytorycznych zarzutów względem przeprowadzonego postępowania dowodowego. Zaś oczywistym jest, że błąd w ustaleniach faktycznych może nastąpić wyłącznie w konsekwencji błędnej oceny dowodów bądź niezasadnego pominięcia części materiału dowodowego. Zaznaczyć należy, że ustalenia faktyczne są konsekwencją uprzedniego dopuszczenia określonych dowodów, ich przeprowadzenia i następnie oceny. Stąd też nie jest uprawnione w ramach omawianego zarzutu odwoływanie się do stanu faktycznego, jaki w ocenie skarżącego winien w sprawie być ustalony. Konieczne jest konkretne wskazanie w czym skarżący upatruje wadliwości oceny dowodów dokonanej przez Sąd, precyzyjne wskazanie uchybień w tym zakresie, wskazanie, które z przedstawionych wyżej zasad rządzących tą oceną zostały naruszone i w jaki sposób.

Bez względu na powyższe wspomnieć należy, iż uwzględniając zgromadzony materiał dowodowy omawiany zarzut nie podważa skutecznie ustalonych przez Sąd Okręgowy faktów, w rzeczywistości jest on w stosunku do nich wyłącznie polemiczny, będący wyrazem bardzo subiektywnej oceny toku postępowania przed sądem I instancji.

Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego. Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń sądu drugiej instancji, nie narusza ani reguł logicznego myślenia, ani zasad doświadczenia życiowego, czy właściwego kojarzenia faktów. Sąd Okręgowy zebrął i rozważył dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Nie ma podstaw by podważać adekwatność dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów. Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów, a w dalszej kolejności skonfrontował z pozostałym materiałem. Pisemne motywy wyroku w należyty sposób wskazują na to, jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz na jakich dowodach Sąd się oparł przy jego ustalaniu.

Sąd Apelacyjny dodatkowo wskazuje, że przejawem specyfiki środka dowodnego w postaci opinii biegłego jest to, że mimo, iż dowód ten, tak jak każdy inny dowód, podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., to jednakże sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W konsekwencji odwołanie się przez sąd dokonujący oceny dowodu z opinii biegłego, do takich kryteriów jak: zgodności opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także poziomu wiedzy biegłego, stanowi wystarczające i należyte odniesienie się do wiarygodności dowodu z opinii biegłego sądowego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04, Lex numer 151656; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, Lex numer 77046; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 r., Lex numer 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, z. 4, poz. 64). Z pewnością wydana w niniejszej sprawie opinia biegłego z dziedziny budownictwa H. C. wypełnia wyżej wskazane warunki.

Brak jest przede wszystkim podstaw do uznania, że zaskarżony wyrok wydany został z naruszeniem art. 235<sup>2</sup> par.1 pkt.5 kpc i art. 286kpc, albowiem wobec sporządzenia przez biegłego wyczerpującej i kompletnej opinii podstawowej, która następnie została uzupełniona w związku z zastrzeżeniami obu stron oraz z uwagi na to, że zawierała jednoznaczną odpowiedź na pytania zawarte w tezie dowodowej, brak jest podstaw do uznania, że zachodziła potrzeba powoływania nowego biegłego. Jak wynika z ustalonego już stanowiska judykatury sam fakt niezadowolenia strony z treści wniosków zawartych w opinii biegłego, które pozostają w sprzeczności z prezentowanym przez tę stronę stanowiskiem procesowym nie może stanowić uzasadnionej podstawy do powoływania dowodu z opinii innych biegłych w oczekiwaniu, że podzielą one pogląd tej strony.

Wobec bezzasadności zarzutów naruszenia prawa procesowego, rozważeniu podlegały zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 805 par.2 kc w zw. z par. 15 ust.5 ppkt 5 a i c OWU, albowiem wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy nie przyjął, że pozwany ponosi odpowiedzialność za wszelkie koszty remontu budynku wykonywanego zgodnie z zaleceniami i decyzjami (...) i Konserwatora Zabytków w Z.. Zarzut ten jest bardzo nieprecyzyjny i ogólnikowy. Wbrew stanowisku apelującego, Sąd Okręgowy wskazał wyłącznie, że strony łączyła umowa ubezpieczenia od wszystkich ryzyk, (w tym od pożaru) której przedmiotem był należący do Wspólnoty budynek położony przy Placu (...) w Z. na okres od 1 czerwca 2015r do 31 maja 2016r na kwotę 2 530 945zł przy uwzględnieniu jego wartości odtworzeniowej. Apelujący zarzucając naruszenie par.15 ust.5 ppkt.5 OWU nie wskazał jakie konkretnie koszty przy ustalaniu wartości szkody nie miałyby prowadzić do przywrócenia stanu poprzedniego. Wysokość kosztów odbudowy została potwierdzona kosztorysami oraz wynikała z zaleceń (...) i Konserwatora Zabytków, którymi to zaleceniami powód, ze względu na to, że budynek wpisany był do rejestru zabytków, był związany. Pozwany nie skonkretyzował, które z tych zaleceń były w jego ocenie nieuzasadnione i nie wynikały ze szkody wywołanej pożarem i akcją gaśniczą związaną z jego opanowaniem. Odnosząc się ponownie do opinii biegłego, pozwany zarzucił, że biegły „nie dokonał własnych ustaleń w sprawie, nie przedstawił żadnych obiektywnych kalkulacji czy wyliczeń nie sporządził żadnej oceny rozmiarów powstałej szkody, a jedynie zestawił i podliczył dokumenty przedłożone przez poszkodowanego”. Umknęło chyba uwadze apelującego, że biegły nie jest

powoływany do dokonywania ustaleń faktycznych, a teza dowodowa została jednoznacznie sformułowana, zaś jednym z zadań biegłego było ustalenie (na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego), czy wykonane prace projektowe i wykonane ekspertyzy były konieczne oraz czy wycena tych projektów i ekspertyz była prawidłowa, przy uwzględnieniu faktu, że budynek jest wpisany do rejestru zabytków. Wbrew polemicznym wywodom apelującego, sąd I instancji prawidłowo przyjął, że w zaistniałej sytuacji, którą biegły określił w kategorii katastrofy budowlanej, nie można uznać, że podjęte przez powoda prace remontowe miały na celu ulepszenie budynku lub jego modernizację. Mając na uwadze to, że prace remontowe podejmowane były w budynku (...) -letnim i niemożliwe było zastosowanie technologii z czasów jego budowy, uznać należało że sąd I instancji prawidłowo zinterpretował pojęcie wartości odtworzeniowej budynku. Wartość koniecznych prac odtworzeniowych została poddana weryfikacji biegłego, który w swoich opiniach potwierdził zasadność zakresu przeprowadzonych prac. Odwoływanie się przez stronę pozwaną do sformułowania biegłego w zakresie nieszczelności zabezpieczeń budynku po pożarze nie daje żadnych podstaw do zmiany oceny w zakresie celowości przeprowadzonych prac remontowych, tym bardziej, że biegły stwierdził wcześniej wprost, że „zgliszcza budynku były w opłakanym stanie i nie było im w stanie już nic zaszkodzić”. Pozwany zresztą odwołując się do tego, że budynek jego zdaniem nie był odpowiednio zabezpieczony, nie powołał w tym zakresie żadnych dowodów i nie sformułował zarzutu, że fakt ten spowodował zwiększenie rozmiaru szkody w jakiegokolwiek części.

W orzecnictwie sądów powszechnych oraz w doktrynie przyjmuje się, że przepis art. 354 § 1 k.c. stanowi, że obowiązkiem dłużnika, wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią, a zatem chodzi więc o wszelkie powinności, jakie na dłużnika nakłada zdarzenie, które kreuje zobowiązanie (np. umowa, orzeczenie sądu, przepis prawny), oraz nakazy wyznaczone przez normy prawne, właściwe dla danego zdarzenia. Jednak nie zawsze czynności i przepisy prawne oznaczają powinne zachowania dłużnika dostatecznie precyzyjnie i możliwe jest ustalenie dla odmiennych zachowań ich zgodności z treścią zobowiązania. Stąd przepis art. 354 § 1 k.c. uzupełnia to podstawowe kryterium ocenności zachowań dłużnika o dalsze: zgodność z celem społeczno-gospodarczym zobowiązania, z zasadami współzycia społecznego oraz z ustalonymi zwyczajami, o ile takie istnieją. Służą one dookreśleniu powinnego zachowania, nakazanego treścią stosunku prawnego. Słuszny jest pogląd, że wzorce zachowań zrekonstruowane przy zastosowaniu tych kryteriów nie mogą zatem pozostawać w sprzeczności z treścią zobowiązania (por. M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 354, nb 7).

Wskazane w przepisie art. 354 k.c. kryteria oceny sposobu wykonania zobowiązania odwołują się do reguł pozaprawnych, aby zapewnić wykonanie zobowiązania w sposób, który nie tylko zapewni wierzycielowi osiągnięcie zamierzonego przez niego celu, i tym samym zaspokojenie jego interesu (zgodność z celem społeczno-gospodarczym), ale ta realizacja nastąpi z uwzględnieniem także innych aspektów, zwłaszcza etycznych. Mając na uwadze powyższe brak jest podstaw do uznania, że powód nie wykonał swoich obowiązków w sposób należyty w zakresie udokumentowania wszystkich koniecznych dla odtworzenia budynku po pożarze kosztów, zważywszy na to, że budynek był ubezpieczony przy zastosowaniu wartości odtworzeniowej, a nie wartości rzeczywistej ku czemu zmierzała strona pozwana w trakcie postępowania likwidacyjnego. Pozwany nie udowodnił w żadnej mierze swojego twierdzenia, że powód w jakikolwiek sposób przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody wywołanej pożarem i akcją gaśniczą z nim związaną.

Mając na uwadze powyższe apelację pozwanego w myśl art. 385 kpc należało oddalić jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

Apelacja powoda tylko w nieznacznej części zasługiwała na uwzględnienie.

Niewątpliwie termin spełnienia świadczenia zakładu ubezpieczeń z umowy ubezpieczenia określa art. 817kc, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W przedmiotowej sprawie szkoda miała miejsce w dniu 17 marca 2016r, a zawiadomienie o jej powstaniu pozwany otrzymał w dniu 18 marca 2016r. Pierwszą decyzję o przyznaniu odszkodowania pozwany wydał w dniu 4 maja 2016r, a kolejne w dniach :20 lutego 2017r, 7 kwietnia 2017r i 23 października 2017r. Sąd Apelacyjny uznając, że pozwany nie wskazał żadnych argumentów przemawiających za uznaniem, że po 23

października 2017r , kiedy to pozwany dysponował już pełną dokumentacją szkody i wydał już decyzję o wypłacie kolejnej części odszkodowania w kwocie 52 125, 46zł, zaistniały przeszkody w wypłacie odszkodowania w pełnej żądanej przez powoda wysokości , na podstawie art. 386 par.1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 1 , ustalając, że powodowi w myśl art. 481 par.1 kc w zw. z art. 817 par.2 kc należą się odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia następnego po wypłacie ostatniej kwoty przyznanego odszkodowania tj. od 24 października 2017r do dnia zapłaty. Żądanie zapłaty odsetek za okres od 20 lutego 2017r sąd odwoławczy uznał za nieuzasadnione w sytuacji, gdy nadal toczyło się postępowanie odwoławcze w związku z wydaną przez (...) decyzją z dnia 20 lutego 2017r. , dlatego w tej części apelacja powoda na podstawie art. 385 kpc podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na zasadzie art. 100 kpc z uwagi na to, że tylko apelacja powoda została uwzględniona w 49%, zaś w pozostałym zakresie apelacje obu stron podlegały oddaleniu . Mając na uwadze treść art. 100 zd.2 kpc obciążono pozwanego kosztami postępowania w zakresie zwrotu powodowi poniesionych przez niego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 8100zł (par.10 ust.1 pkt.2 w zw. z par.2 pkt.7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r w sprawie opłat za czynności radców prawnych, tekst. jedn. Dz.U z 2018r poz. 265). Na podstawie art. 113 ust.1 uksc w zw. z art. 100kpc należało pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.339,17 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części apelacji powoda.

Mariola Głowacka Ryszard Marchwicki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

--	--	--